



FUNDACJA
IM. SEWERYNA
KRAJEWSKIEGO

„Wołaj mnie”

Seweryn Krajewski, Wojciech Ziembicki

*Zobacz, jak niewiele i jak wiele było
Przezroczysta noc... jak cień,
złotych nitek drżenie.
Wtedy jeszcze wszystko,
co nam się przyśniło
mogło budzić się... jak dzień
i było spełnieniem.*

*Wołaj mnie tamtym głosem,
wołaj mnie.
Życie,
nie baw się moim losem,
nie baw się.
Życie,
daj nam czas i nie drwij
i nie kpij z nas - Życie,
usłysz nas, bo masz nas tylko
jeden raz.*

*Tyle się pragnęło,
Tyle się traciło
Własną trasą dzień... po dniu
Jak łupina płynął.
Aż w końcu to wszystko,
Wszystko - jednym było.
I zabrakło ust... i słów
Oniemiałych chwilą.*

Wołaj mnie tamtym głosem,
wołaj mnie.
Życie,
nie baw się moim losem,
nie baw się.
Życie,
daj nam czas i nie drwij
i nie kpij z nas - Życie,
usłysz nas, bo masz nas tylko
jeden raz.

To nie tak wiele - ale najwięcej,
To nie tak łatwo - jak chciało serce,
To nie tak mocno - ale najmocniej,
To nie tak prosto - ale najprościej.
Okruchy postu po karnawale,
Kwiat, który ostygł, to wszystko ale
Nie takie ładne, a najpiękniejsze,
Nie takie święte - ale najświętsze
To tylko życie. To życie, aż...